

LexPolonica nr 3886084.

Art. 47. 1. Właściciele lub posiadacze gruntów rolnych i leśnych powinni, zgodnie z potrzebami, współdziałać z dzierżawcami i zarządcami obwodów łowieckich w zabezpieczeniu gruntów przed szkodami, o których mowa w art. 46.

2. W przypadku gdy pomiędzy właścicielem lub posiadaczem gruntu a dzierżawcą lub zarządcą obwodu łowieckiego powstał spór o wysokość wynagrodzenia za szkody, o których mowa w art. 46, strony mogą zwrócić się do właściwego ze względu na miejsce powstałej szkody organu gminy w celu mediacji dla polubownego rozstrzygnięcia sporu.

NOTA REDAKCYJNA

Komentarz uwzględnia przepis art. 30 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. jedn.: Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591) w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej przez art. 43 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. Nr 113, poz. 984) z dniem 27 października 2002 r.

Nowy komentarz w przygotowaniu.

1. Współdziałanie właścicieli lub posiadaczy gruntów rolnych i leśnych narażonych na penetrację zwierzyny łownej poszukującej żeru z zarządcą lub dzierżawcą obwodu łowieckiego powinno leżeć w interesie obu stron. Dla rolnika oznacza to uratowane plony, dla koła zaś oszczędność z tytułu kwot nie wydatkowanych na odszkodowania za zniszczone przez zwierzynę uprawy i plody rolne. Formy tego współdziałania mogą być bardzo różne. Zależą one od gatunku zwierzyny, rodzaju zagrożonych upraw lub płodów, warunków terenowych czy istniejącej zabudowy, ale także od skuteczności stosowanych wcześniej zabiegów prewencyjnych. Może to być na przykład:

- zgoda na grodzenie upraw płotem lub tzw. elektrycznym pastuchem;
- zgoda na wzniesienie na prywatnym gruncie urządzeń łowieckich, np. ambony „śródpolnej“;
- zgoda na postawienie na polu strachów;
- zgoda na instalację urządzeń odstrasżających, np. butelek zwieszonych na sznurkach;
- pomoc w budowie i instalacji wymienionych urządzeń i dostarczenie materiałów na ich przygotowanie;
- zgoda na stosowanie środków chemicznych odstrasżających zwierzynę;
- pomoc w pilnowaniu pola przez udostępnienie pomieszczenia lub pomoc w zbudowaniu prowizorycznego schronienia, grzybka czy szałas,
- odpowiednie uprawianie pola, np. pozostawienie nie obsianych pasów pomiędzy zasiewem a lasem i w środku pola, np. w kukurydzy, umożliwiających obserwację i oddanie strzału.

Odmowa współdziałania, polegająca np. na braku zgody na budowę ogrodzeń, strachów czy urządzeń łowieckich, niszczeniu takich urządzeń lub utrudnieniu pilnowania może rzutować na wysokość odszkodowania lub w skrajnych przypadkach spowodować, że nie będzie się ono należało.

2. Wprowadzenie do prawa łowieckiego instytucji mediacji organu gminy w celu polubownego rozstrzygnięcia sporu o wysokość wynagrodzenia za szkody, o których mówi art. 46 tej ustawy, jest rezultatem procesu reorganizacji administracji publicznej i rozszerzenia uprawnień samorządu terytorialnego. Przekazując w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 141, poz. 1591) do zakresu działania gminy wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym nie zastrzeżone w ustawach na rzecz innych podmiotów, ustawodawca dał im m.in. możliwość przeprowadzenia na wniosek stron postępowania mediacyjnego, o którym mowa w art. 47 prawa łowieckiego. Jego intencją była z pewnością chęć ograniczenia liczby spraw kierowanych do sądu i przyspieszenie rozwiązywania sporów, jednakże analiza przepisu nasuwa wiele wątpliwości. Przede wszystkim nie określono w sposób jednoznaczny, przed jakim organem ma się toczyć postępowanie mediacyjne. Ze względu na treść art. 30 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym możemy domniemywać, że powinien to być zarząd gminy, gdyż do niego należy wykonywanie uchwał rady gminy i zadań określonych w przepisach prawa.

Nie uregulowano również procedury mediacyjnej, która - choć dotyczy postępowania prowadzonego przed organem administracji - powinna jednak doprowadzić do rozstrzygnięcia sporu o charakterze cywilnoprawnym. Najwłaściwsza jest więc dla niego droga sądowa, czyli taka, jaka była dostępna pod rządami ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim i jaka jest możliwa również obecnie.

Kolejną wątpliwością, jaka się pojawia, jest kwestia sposobu zakończenia postępowania, co z kolei wyznacza tryb jego prowadzenia. Uczestnicy postępowania mediacyjnego powinni dążyć do zawarcia ugody, za którą to formą przemawia interes stron i możliwość dokładnego uregulowania istotnych dla siebie problemów, znacznego przyspieszenia postępowania, niepogłębiania antagonizmu między stronami i ograniczenia możliwości stosowania środków egzekucyjnych. Ugoda ta, jako dotycząca stosunku prawnego